

Habanera I (sonet)

Zoi Cz.

Dalej, gitano! Zrzuć swe sombrero,
Częstuj klaretem - najśłodszym z win...
Pijmy za znanych nam caballero,
Puszczając z wonnych cygaret dym!

Marzenie płynie niczym galera,
A dokąd - tego nie zgadnie nikt!
Ognia! Niech wchłonie nas habanera,
W jej złudnym świetle trwajmy po świt!

Mandola sięgnie wnet allegretto,
Tempem wskazówkę da piruetom,
W strumieniu dźwięków westchnienia palm...

Wina, gitano! Oblej nim śmiało!
Bukiety rojeń... zbędny i szal -
Bardziej kultowe jest nagie ciało!

Хабанера I (сонет)

Зое Ч.

Гитана! сбрось бравурное сомбреро,
Налей в фиал восторженный кларет...
Мы будем пить за знатных кабальеро,
Пуская дым душистых сигарет.!

Мечта плывет, как легкая галера,
Куда-то вдаль плывет, куда — секрет!
Огня! огня! пусть вспыхнет хабанера, —
Взнуздаем страсть и унесем в бред!..

Галоп мандол достигнет аллегрэтто,
Заворожен желаньем пируэта,
Зашелестят в потоке вздохи пальм...

Вина! вина! Обрызгай им, гитана,
Букеты грез... Тогда не надо тальм, —

Тогда помпезней культ нагого стана!..

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 29.08.2019 06:13

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.